

SUPPLEMENT DO GAZET WILENSKICH

W Poniedziałek przeszły Jmśc Pan Jakub Brunnow Seta Okański Deputat Upitski wspaniałym częstował obiadem z powszechnym wszystkim ukontentowaniem, na którym znajdowali się Jchm śc Panowie Marszałkowie: Wielki, Skarbowy, i Duchowny Trybunału W. X. L. tudzież cały przeświectny Trybunał; także Jchmość Panowie Syruc Witebski, Abramowicz Brzeski, Kasztelanowie: Pocięcy Obozny W. Litewski, Łopaciński Mściślawski, Górski Wickszniański, Starostowie: Karp Ciwan Eyragolki i wielu innych dystyngwowanych Gości.

z Warszawy 1. Czerwca.

Król Jmśc P. N. M. z Królewicem Jmcią Xciem Kurlandskim w doskonałym zostaje zdrowiu.

Za'zła pod *Freyberg* potyczka D. 8 tego miesiąca między podjazdem woyska *Austryackiego* komendy Generała de *Zettwitz* przy którym znajdował się pułk *Ułanow de Schibel*, i daleko liczniejszym woyskiem *Pruskim* komendy Pułkownika de *Kleist*. Trwała od 1. godziny z południa aż do 5. gdzie *Ułani* utrzymując cofanie się woyska, dla nie spodzianego *Prusakow* napađenienia, wielu *Prusakow* położyli na placu, 1. *Unteroffycera* i 15. żołnierzy wzięli, a stanawczy (podług ordynansu Generała *Maiera de Zettwitz* na pogórkach *Hilberjendorf*, tak dobrze zaczęli nieprzyjaciela ze dwóch armat tam w czas właśnie znaleźzionych witać, iż daley nieśmiał następować, owzem widząc zabitego swego *Kommandanta* Pułkownika de *Kleist* (inni mówią iż tylko konia pod nim zabito) nazad się cofnął omylony w nadziei wzięcia całego podjazdu w niewola.

z Paryża 4. Maja.

(1)

Podbićcie

Podbić wyspu *Belle-Isle* od *Anglików* zewszad się potwierdza. Mniemają teraz iż i o porcie *d' Orient* pomyśla, gdzie się na wszelką obronę gotujemy. Kompania Indyjska wiadomość odebrała iż *Anglicy* okręt bardzo bogato naładowany tak dla nich iako i innych niektórych osób partykularnych, zabrali. Według wiadomości z *Lunewilli* Król Jmć Polski Stanisław nie co lepiej mieć się poczyna, z tym wszystkim mówić nie można, iż wszelkiego niebezpieczeństwa uszedł.

z *Bourdeaux*: 25. Kwietnia.

Dnia pierwszego tego miesiąca z wiatrem południowym między 11. i 12. godzinami mały deszcz z żółtym piaskiem, ale żywym nieco kolorem spadł. Całe Miasto na 2. linie pokręcił. Obywatele, którzy takowego przypadku nigdy nie widzieli, zadumieniem zdzięci mieścić się poczęli. Każdy na swoje zdanie otworzył, a wielu to za znak pewny mieli, iż koniec świata w krótkie nastąpi. Nasi Fizycy zaś: do których należy, aby każdej rzeczy przyrodzenie doskonale znali a przyczynę skutku przypadków dali: z niektórymi mędrczami z obywatelów, zebrali nieco tego piasku, i zaraz znaleźli, iż ten przypadek niezwycajny nie był cudem, ale profzek z kwiatów sofnowych, gdzie sojny ku południowi na lądzie ku *Bourdeaux* stoja. Wicher tam powstały bez wątpienia wielkie onych męstwo zarwawszy do nas zaniósł. Dnia 21. wicecy ieszcze tego padło i tak się rzecz, iak wyżej mówiło, pokazała.

z *Frankfortu* 12. Maja.

Trwa dotąd spokojność w *Hassyi*, która i daley do 15. abo 20 D. przyszłego miesiąca pociągnie się, dla niedostatku z obustron żywności.

Wojsko *Dolnego Renu* rzuszyłoby się prędzey, gdyby przypadkowy ogień w *Wesel* magazynów niepopalił, które iednak w krótkie sporządzone będą, a *Xiaże de Soubise* we 100. i zgóra tyśiący zagai Kampania.

Xiaże Ferdynand stoi w *Neubaus*, a *General de Sporcken*, w *Paderbornie*, Pan *Wangenheim* w *Stradt Rhuden*, korpus *Xcia dziedzicznego* trzyma się w gotowości na pierwszy obrót *Francuski* i ma się zebrać między *Munster* i *Coersfeld*.